

GÓRY BUŁGARII

Julian Perry

przekład
Maria Jęczmyk
Małgorzata Popczyk

Wydawnictwo Sklepu Podróżnika
Warszawa 2014

SPIS TREŚCI

Przedmowa	8
Wprowadzenie	10
Geografia	11
Klimat	12
Flora	13
Obszary chronione	15
Historia	15
Kultura	19
Kuchnia	20
Język	21
Pieniądze	21
Połączenia telefoniczne	22
Podróż do Bułgarii	23
Droga w góry	25
Wędrówki w Bułgarii	26
Zakwaterowanie	27
Jedzenie i woda	28
Mapy	30
Pogotowie górskie	31
O przewodniku	31
Główne informacje i liczby	32
Część 1. Park Narodowy Bałkanu Środkowego	33
Wprowadzenie	35
Trasa 1. Rezerwaty Boatin, Cariczina Kozia Stena	47
Trasa 2. Rezerwaty Seweren Dżendem, Stara Reka i Steneto	68
Trasa 3. Rezerwaty Dżendema i Stara Reka	90
Trasa 4. Rezerwaty Pesztite Skali i Sokołna	109

Część 2. Park Narodowy Riły	124
Wprowadzenie	126
Trasa 5. Obszar Chronionego Krajobrazu Monaster Rilski i Rezerwat Leśny	140
Trasa 6. Sedemte Ezera i Zeleni Rid	163
Trasa 7. Centralny Rezerwat Rilski	178
Trasa 8. Rezerwat Ibar	204
Część 3. Park Narodowy Pirynu	216
Wprowadzenie	218
Trasa 9. Winny szlak Pirynu	230
Trasa 10. Rezerwat Julen	258
Trasa 11. Wichren	271
Trasa 12. Rezerwat Bajuwi Dupki – Dżyndżyryca i Konczeto ...	281
Dodatek 1. Podsumowanie tras	294
Dodatek 2. Słowniczek	295
Dodatek 3. Schroniska górskie i inne przydatne kontakty	301

TRASA 9

Winny szlak Pirynu

45 km, 3 dni

Większość tej wspaniałej trasy, która wiedzie prosto przez Piryn z pn. wsch. na pd. zach., prowadzi przez wysokogórski teren Parku Narodowego Pirynu. Jednak ostatni etap wyprowadza nas poza granice parku w dół, w labirynt dziwnie wyrzeźbionych grani i wąwozów z piaskowca, by odwiedzić piękny monaster Rożeński. Potem dochodzi do Melnika, najmniejszego i najładniejszego miasta w Bułgarii.

Na wielu odcinkach trasa pokrywa się ze starym traktem dla koni jucznych, z którego w letnie miesiące korzystały karawany mułów i koni. Obładowane drewnianymi baryłkami opuszczały Bansko i przez serce Pirynu ciągnęły do słynnego miasta Melnik, gdzie produkowane jest wino. Po rozładowaniu towaru wracały tą samą drogą, wioząc tym razem cenne wino w specjalnych workach z miękkiej skóry (*mechowe*).

Bansko, gdzie rozpoczyna się nasza trasa, było niegdyś malowniczym tradycyjnym górskim miasteczkiem, zadowolonym z bycia wrotami do Pirynu. Jednak przez ostatnie kilka lat jego rozmiary znacznie się powiększyły w wyniku szalonych spekulacji nieruchomościami i rozbudowy, a obrzeża zostały wchłonięte przez niedbale rozrzuconą miejską zabudowę mieszkaniową, która oszpeciała to miejsce. Niestety Bansko lekkomyślnie pragnęło zostać jednym z wiodących europejskich ośrodków narciarskich, co spowodowało nowotwór nadmiernej rozbudowy, sięgającej poza samo miasto, w góry, naruszającej świętość Parku Narodowego Pirynu i tym samym zagrażając wpisaniu go na Listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Stara część Banska ze swoją tradycyjną architekturą i malowniczymi brukowanymi alejkami zachowała nieco swego dawnego czaru i z pewnością warto jej poświęcić cały dzień, zanim wyruszymy w drogę. Jest tu mnóstwo dobrych rodzinnych hoteli, zarówno na obrzeżach, jak i w środku starej części miasta, w tym hotel Elinor (tel. 074988152), który należy do dyrektora parku narodowego.

JAK DOTRZEĆ NA POCZĄTEK TRASY

Do Banska łatwo jest dotrzeć, co nie powinno dziwić, gdy weźmiemy pod uwagę stale rosnącą popularność tego kurortu. Wielbicielom pociągów i osobom, którym się nie spieszy, może spodobać się całodniowa podróż niemiłosiernie wolną, lecz niezmiernie malowniczą kolejką wąskotorową, łączącą Septemwri z Banskim i Dobriniszte. Kursują 4 pociągi dziennie, obecnie wyruszają o 2.45, 9.00, 13.10 i 17.25. Znacznie szybciej, choć nie tak przyjemnie, można dojechać do Banska autobusem. Z centralnego dworca autobusowego w Sofii kursuje codziennie 7 autobusów, obecnie wyruszają o 7.30, 8.30, 9.45, 11.25, 13.15, 14.00 i 16.45.

DZIEŃ 1

Z Banska do chyży Demjanica

czas	3 godz.
odległość	12 km
suma podejść	995 m
suma zejść	0 m
najwyższy punkt	1895 m n.p.m. (chyża Demjanica)

Trasa wiedzie prosto, w większości malowniczą doliną rzeki Demjanica. Prowadzi drogą asfaltową, kamienistym traktem i leśną ścieżką. Wznosi się stopniowo, ale nie jest zbyt wymagająca. Znaczna jej część jest obecnie oznakowana tablicami informacyjnymi, ponieważ jest to specjalny tematyczny szlak, zwracający uwagę na geologię i środowisko naturalne dol. Demjanicy. Region ten jest szczególnie obfity w motyle, wśród nich występują niepylak mnemozyna, niepylak apollo, czerwonożyk kandens, modraszek idas, *Junonia orithya*, *Aricia artaxerxes*, modraszek semiargus, modraszek eroides, modraszek korydon, modraszek dafind, strzępotek perłkowiec, przestronnik likaon, kilka motyli z rodziny rusałkowatych: *Erebia euryale*, *Erebia ottomana*, *Erebia melas*, przeplatka atalia, dostojka aglaja, dostojka latonia i dostojka dia. Musimy mieć świadomość, że dolina ta jest na początku lata także siedliskiem chmar komarów!

Opuszczamy dworzec autobusowy w **Bansku** (900 m), przechodzimy przez główną drogę i idziemy w lewo. Po kilku krokach skręcamy w pierwszą ulicę na prawo (ul. Todora Aleksandrowa) i podchodzimy nią łagodnie ok. 10 min, po czym dochodzimy do serca miasta – na *plószczad* (plac) Nikoły Wapcarowa.

Plószczad Nikoły Wapcarowa to ruchliwy plac, nad którym góruje pomnik Nikoły Wapcarowa (1909–1942), poety i rewolucjonisty, który został stracony za swe komunistyczne poglądy. Budynek na rogu obok pomnika był jego rodzinnym domem, teraz zaś mieści muzeum upamiętniające jego życie i pracę. Jeśli potrzebujemy uzupełnić zapasy, w pobliżu znajduje się kilka sklepów, a tuż poniżej placu targ owocowo-warzywny.

Kontynuujemy wędrowkę na pd. zach. ulicą Wapcarowa, po 5 min dochodzimy do drugiego placu – *plószczadu Wazrażdane*.

Widok z Banska w stronę
Parku Narodowego
Pirynu



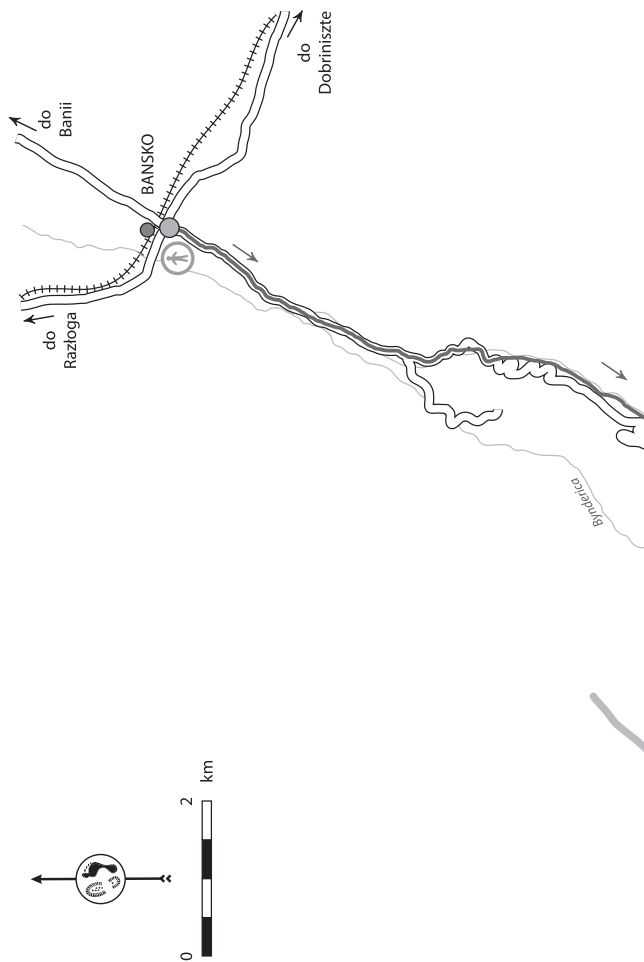


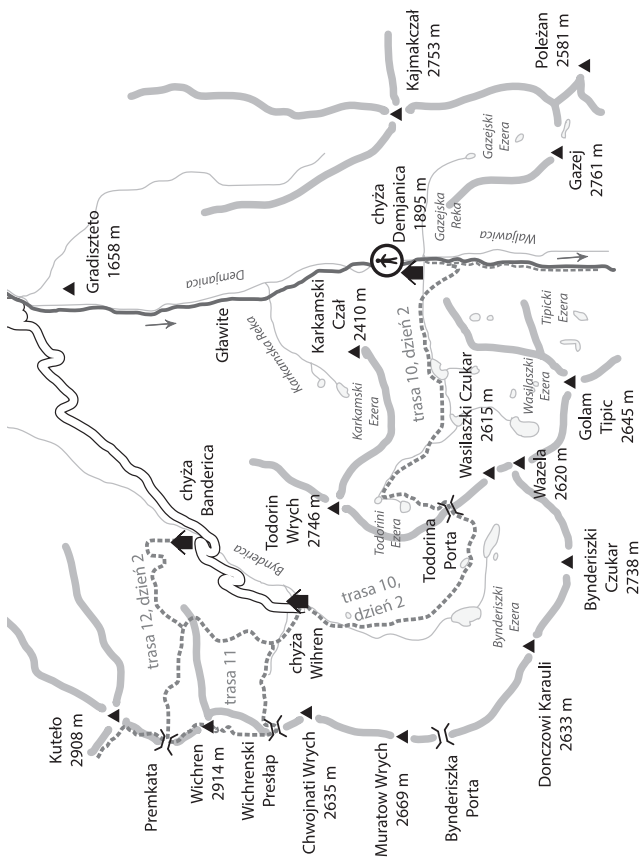
*Kobieta przędząca wełnę
na ulicach Banska*

Na **placu Wazraždane** dominuje ogromny pomnik świętego Paisjusza Chilendarskiego (1722–1773). Był on autorem „Słowianobułgarskiej historii”, monumentalnego dzieła, które pomogło na nowo rozpalic narodową dumę i pragnienie odrzucenia osmańskiego jarzma.

Warto przejść się labiryntem bocznych uliczek, które odbijają z placu w lewo. Wiodą do serca starożytności, gdzie zobaczymy kilka najlepszych przykładów tradycyjnej miejscowej architektury. Są tam przypominające fortece kamienne domy schowane na cienistych dziedzińcach za wysokimi, grubymi murami. Na wyższym końcu placu stoi cerkiew pw. św. Trójcy, zbudowana w 1835 r. Sąsiadująca z nią dzwonnica datowana jest na 1850 r., a na jej szczycie znajduje się ogromne bocianie gniazdo. Tuż za cerkwią wciśnięty za wysoką ścianę stoi Neofit Rilski Kaszta, kolejne muzeum, miejsce urodzenia Neofity Rilskiego (1793–1881), jednego z ojców założycieli świeckiego szkolnictwa w Bułgarii.

Trasa 9, dzień 1: Z Banska do chyży Demjanica





Przed frontowym wejściem do cerkwi znajduje się kilka ujęć wody, gdzie możemy napełnić butelki. Potem wyruszamy na pd. zach. w kierunku gór ulicą Piryn, mijając stację kolejki gondolowej. Droga łagodnie wspina się dalej i po ok. 20 min dochodzi do siedziby lokalnych górskich służb ratowniczych, dużego budynku stojącego po lewej stronie. Tuż za nim droga wkracza do Parku Narodowego Pirynu, a na przydrożnych drzewach pojawiają się pierwsze niebieskie znaki szlaku.

Droga prowadzi dalej, systematycznie zdobywając wysokość. Możemy gdzieniegdzie znaleźć wytchnienie od asfaltu, idąc równolegle do niego między drzewami lub ścinając pojawiające się od czasu do czasu długie, ostre zakręty. Wreszcie po ok. 10 min droga się rozwidła. Ignorujemy prawe odgałężenie, którym wiedzie żółty szlak do **chyży Banderica** i idziemy w lewo główną drogą, która po 10 min przekracza most Eliow.

Około 5 min później droga szerokim zakrętem skręca w prawo, mijając od frontu hotel Katerina. My jednak na zakręcie odbijamy w lewo, kierując się prosto między drzewa ścieżką znakowaną na niebiesko, bezpośrednio za skrzynką transformatora elektrycznego. Szlak jest kamienisty, ale dość przyjemny. Biegnie przez las w górę rzeki **Demjanicy**, wzdłuż jej lewego brzegu. Po ok. 20 min mijamy źródło i 5 min później wychodzimy na drogę na rozległej polanie, zwanej Todorowa Ornica.

Kontynuujemy wędrówkę tą drogą do lasu. ◀ Wreszcie po 20 min przechodzimy ponad Julenskim Skokiem, 9-metrowym wodospadem, i kilka minut później dochodzimy do drewnianego mostu,

Po lewej stronie między drzewami możemy zobaczyć ślad po starym kamieniołomie, gdzie pozyskiwano marmur. Działał on krótko u podnóża Gradiszteto (1658 m, Kaleto), którego szczyt wieńczy ślady twierdzy z IV w.



Szlak doliną Demjanicy

zwanego Julenskim. Ignorujemy szlak, który odgałęzia się w lewo na most, kierując się do cyrku Julen, niegdyś schronienia lokalnych partyzantów, i kontynuujemy wędrówkę prosto główną drogą. Po kolejnych 10 min dochodzimy do Karamanicy, gdzie przed niewielką drewnianą willą znajduje się źródło.

Niecałe 10 min później odbijamy w lewo z grunтовой drogi na mniej wyraźną i bardziej zarośniętą ścieżkę. Dochodzi ona po 5 min do niewielkiej polany Gławite (Głowy), na której znajduje się olbrzymi głaz.

Polana swą nazwę zawdzięcza wydarzeniu z 1810 r. W tym miejscu grupka lokalnych bojowników o wolność, dowodzona przez Terzi Nikołą (1780–1848), urządziła udaną zasadzkę na bandę renegatów osmańskich, którzy terroryzowali okolicę. Dowódcy tureckiej bandy, Szabanowi Gega, i kilku jego ludziom obcięto głowy i umieszczono je triumfalnie na skale i okolicznych drzewach jako odrażające trofea.

Szlak prowadzi dalej na pd. i po ok. 5 min przechodzi przez kamieniste koryto **Kyrkymskiej** (Striziszkiej) **Reki**. Potem następuje krótkie, 10-minutowe strome podejście przez Grozdeto, po czym ponownie wracamy na ścieżkę. Jednak w ciągu kolejnych paru minut możemy ściąć jeszcze jeden odcinek, wspinając się prosto na pd. przez obszar porośnięty czarną jagodą i usiany głazami, by po ok. 5 min ponownie trafić na ścieżkę.

Ścieżką podążamy w lewo, ale kilka kroków później mamy wybór. Jedna możliwość to po prostu

pozostanie na niej, z dobrym widokiem w dół na 11-metrowy wodospad Demjaniszki Skok. Alternatywą jest znakowany szlak, który biegnie w prawo przez pas drzew, a potem na pd. przez podłużną łąkę znaną jako Demjaniszka Polana.

Na początku **Demjaniszkiej Polany** znajduje się kilka charakterystycznych mutonów, dużych, obłych skał, uformowanych przez lodowiec, który niegdyś sunął w dół doliny Demjanicy. Zimą łąka jest często narażona na lawiny, schodzące z łoskotem na wsch. z leżącego na uboczu urwistego szczytu Warłata Skała.

Obie te trasy łączą się na powrót po niecałych 10 min na drugim końcu łąki, w pobliżu niewielkiego budynku, który używany jest czasem jako schron przez turystów i pasterzy. Kontynuujemy marsz w górę rzeki drogą i 10 min później dochodzimy do miejsca o nazwie Roszkow Grob. Tutaj szlak przechodzi na prawy brzeg rzeki po solidnym moście z bali i po ok. 150 m wraca na lewy brzeg małą kładką. Wspinamy się stopniowo na pd. zach. w górę doliny przez następne 10 min i dochodzimy do **chyży Demjanica** (1895 m).

Schronisko stoi na niewielkim tarasie ponad miejscem, gdzie łączą się 3 rzeki: Waljawica, Wasilaszka Reka i Gazejska Reka. W nim i w otaczających go 14 drewnianych domkach jest ok. 175 miejsc noclegowych. Zazwyczaj jest także możliwość zamówienia w kuchni gorącego posiłku.